

Sygn. akt I ACa 619/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. K. i B. K. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 7 maja 2015 r. sygn. akt I C 541/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powodów na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów procesu instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powodowie E. K. (1) i B. K. (1) po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa domagali się zasądzenia na ich rzecz od Skarbu Państwa – Wojewody (...)- (...) w O. kwoty 615.000 zł z odsetkami ustawowymi od kwot: 360.000 zł od dnia 21.10.2013 r. do dnia 30.12.2014 r. i od 615.000 zł od dnia 31.12.2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. Jako podstawę faktyczną swego żądania przywołali fakt bezprawnego przejęcia w 1976 r. przez Skarb Państwa własności należącej do nich nieruchomości.

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa – Wojewoda (...)-(...) w O. uznał co do zasady powództwo. Nie uznał natomiast wysokości żądanej kwoty, jak również odsetek ustawowych za okres od dnia doręczenia pozwu do dnia wydania wyroku.

Wyrokiem z dnia 7 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 615.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7.05.2015 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) oraz orzekł o kosztach procesu, zasadzając od pozwanego na rzecz powodów kwotę 39.972 zł tytułem ich zwrotu (pkt III). Nakazał także ściągnąć od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...)-(...) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 1.828,55 zł tytułem nieuiszczonych wydatków na opinię biegłego (pkt IV).

Wyrok ten uprawomocnił się, poza rozstrzygnięciem o odsetkach, które apelacją zaskarżyli powodowie. Sąd poczynił następujące ustalenia odnoszące się do przedmiotowego rozstrzygnięcia i dokonał przedstawionej poniżej oceny prawnej.

Postanowieniem z dnia 31 grudnia 1963 r. Sąd Powiatowy w O. Wydział Ksiąg Publicznych dokonał wpisu przeniesienia prawa własności nieruchomości położonej w miejscowości M., gmina J., pow. O., o powierzchni 18,7250 ha z zabudowaniami oznaczonej częściowo w dotychczasowej tabeli akt gruntowych M. tom I, k. 11, z dotychczasowego właściciela A. G. na rzecz powodów - małżonków B. i E. K.. Jednocześnie Sąd Powiatowy urządził dla tej nieruchomości księgę wieczystą Rep. Kw (...).

W dniu 25 lutego 1977 r. Naczelnik Gminy w J. wydał decyzję znak (...), na podstawie której stwierdził przejście na własność Państwa bez odszkodowania w stanie wolnym od obciążeń na rzecz osób trzecich nieruchomości rolnej położonej we wsi M. o powierzchni 18,72 ha (działka nr (...)), zapisane w księdze wieczystej nr (...) jako własność B. K. (2) i E. K.. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że małżonkowie K. wyjechali na pobyt stały do Niemiec w 1976 r. Jako podstawę prawną decyzji wskazano art. 38 ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach osiedlach.

Decyzją z dnia 30 września 2010 r. Wojewoda (...)-(...), po rozpatrzeniu wniosku powodów o stwierdzenie nieważności decyzji Naczelnika Gminy w J. z dnia 25 lutego 1977 r., stwierdził, że decyzja przejmująca na Skarb Państwa nieruchomość położoną we wsi M., oznaczoną jako działki nr (...), została wydana bez podstawy prawnej, jednocześnie odmawiając stwierdzenia jej nieważności.

Po rozpoznaniu odwołania powodów od wyżej wskazanej decyzji, w dniu 18 sierpnia 2011 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi utrzymał ją w mocy, dzieląc w pełni argumenty prawne zawarte w zaskarżonej decyzji.

Nieruchomość rolna, która stanowiła własność powodów (przed wydaniem spornej decyzji administracyjnej), położona we wsi M., o powierzchni 18,72 ha, stanowiła w tym czasie następujące działki:

- 1) nr (...) (0,15 ha) – działka rolna,
- 2) nr (...) (17,57 ha) – działka rolna,
- 3) nr (...) (1 ha) – działka zabudowana budynkiem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi wewnątrz zwartej zabudowy wsi.

Wyżej opisane działki powstały na skutek scalenia gruntów i zmiany numeracji działek, do którego doszło w 1966 r., wcześniej oznaczonych jako działki: (...). Obszar działki numer (...) nie wchodził w skład dawnej działki numer (...) (była to działka sąsiednia).

W 1985 r. doszło do kolejnych zmian gruntowych, w wyniku którego wyżej wskazane działki zostały podzielone, przy czym ich aktualna numeracja to działki o numerach: (...)

Wedle obecnego stanu, ze względu na brak planu zagospodarowania przestrzennego, zabudowa na wydzielonych działkach mogłaby się odbywać na podstawie warunków zabudowy (w przypadku ich uzyskania), natomiast

w ewidencji gruntów widnieją jako działki rolne. Wedle treści studium uwarunkowań i kierunków rozwoju przestrzennego gminy J., sporne działki położone są w obszarze zabudowy mieszkalno-usługowej, ewentualnie jako tereny budowlane lub działki rolne (za wyjątkiem działki nr (...)).

Na przedmiotowej nieruchomości posadowione zostały następujące zabudowania: budynek mieszkalny (murowany i kryty dachówką), obora murowana, szopa drewniana, stodoła drewniana. Łączna wartość nieruchomości, obliczona według stanu na luty 1977 r. (bez działki nr (...)) i z uwzględnieniem cen aktualnych, wynosi 615.100 zł.

Mając na względzie powyższe ustalenia, Sąd - powołując się na pogląd, w świetle którego zasądzenie odszkodowania według cen z daty wyrokowania uzasadnia zasądzenie odsetek dopiero od tej daty - zauważył, że dopiero dokonanie wyceny nieruchomości przez powołanego w sprawie biegłego z zakresu szacowania nieruchomości ujawniło rzeczywistą wartość przedmiotowego gospodarstwa rolnego, a tym samym umożliwiło stronie powodowej określenie wysokości należnego mu odszkodowania. Przyznanie więc odsetek od odszkodowania ustalonego według cen z daty orzekania za okres poprzedzający tę datę prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania wierzyciela kosztem dłużnika. Trudno także zdaniem Sądu uznać, aby w okolicznościach niniejszej sprawy dłużnik pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia począwszy od dnia 21 października 2013 r., tym bardziej, że powodowie powzięli informację na temat wysokości doznanej szkody dopiero w 2015 roku. W efekcie Sąd w oparciu o art. 481 § 1 k.c. zasądził na rzecz powodów odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty od dnia 7 maja 2015 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z wynikiem sprawy na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wywiedli powodowie, którzy skarżąc go w zakresie odsetek ustawowych zasądzonych od kwot: 360.000 zł od dnia 21.10.2013 r. do dnia 30.12.2014 r. i 615.000 zł od dnia 31.12.2014 r. do dnia zapłaty, zarzucili mu naruszenie następujących przepisów prawa materialnego:

1) art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię przejawiającą się w przyjęciu, że odsetki od zasądzonej kwoty należą się od dnia wyrokowania, podczas gdy z okoliczności rozpoznawanej sprawy wynika, iż kwota w wysokości 360.000 zł była należna już od daty wezwania pozwanego do zapłaty – otrzymania przez niego pozwu (21.10.2013 r.);

2) art. 363 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię przejawiającą się w uznaniu, że odsetki od kwoty 615.000 zł winny zostać zasądzone od daty wyrokowania, w sytuacji gdy z okoliczności rozpoznawanej sprawy wynika, iż w dniu 30.12.2014 r., tj. w dacie wydania opinii, została ustalona ostateczna wysokość przysługującego im odszkodowania.

W konkluzji wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie na ich rzecz od pozwanego odsetek od następujących kwot: 360.000 zł od dnia 21.10.2013 r. do dnia 30.12.2014 r. i 615.000 zł od dnia 31.12.2014 r. do dnia zapłaty. Domagali się również zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania za instancję odwoławczą, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w treści zaskarżonego wyroku, oparte na ugruntowanym już w orzecznictwie sądowym poglądzie, że odsetki od odszkodowania ustalonego według cen obowiązujących w dacie wyrokowania, należą się od tej właśnie daty. Tylko bowiem odszkodowanie ustalone według cen z chwili, w której powinno ono być zapłacone (wyznaczonej przez wezwanie, o którym stanowi art. 455 k.c. lub zbieżnej z datą wyrządzenia szkody), może być oprocentowane od tej chwili (por. wyrok SN z dnia 10 lutego 2000 r., sygn. akt II CKN 725/98, opubl. Lex nr 40488 i wyrok SN z dnia 4 lutego 2005 r., sygn. akt I CK 569/04, opubl. Lex nr 284141). Taka sytuacja zaś w realiach niniejszej sprawy nie miała miejsca.

W pierwszej kolejności należy jednak przypomnieć, że zgodnie z art. 481 § 1 k.c., w razie opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wyjaśnienia przy tym wymaga, że przepis ten dotyczy sytuacji, w której na dłużniku ciąży obowiązek spełnienia świadczenia pieniężnego określonego co do wysokości. Przyjęcie istnienia stanu opóźnienia jest zatem możliwe wówczas, gdy dłużnik nie spełnia w terminie świadczenia pieniężnego określonego co do wysokości. Innymi słowy, warunkiem istnienia stanu opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego jest to, aby dłużnik znał treść obowiązku, jaki ma spełnić (wysokość świadczenia pieniężnego) względnie czynniki, które pozwalają ustalić wysokość tego świadczenia, co z kolei wynika z art. 354 § 1 k.c., według którego dłużnik powinien wykonać zobowiązanie m.in. zgodnie z jego treścią. A zatem tylko wówczas, gdy dłużnik zna treść swego obowiązku, może ponosić negatywne konsekwencje prawne wynikające z zaniechania jego wykonania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17.06.2010 r., III CSK 308/09, LEX nr 852671).

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt, że pozwany na etapie złożenia odpowiedzi na pozew, po doręczeniu mu w dniu 21.10.2013 r. odpisu pozwu, nie znał wysokości świadczenia, które miałby spełnić na rzecz powodów. Ujęte bowiem w pozwie z dnia 30.08.2013 r. (k. 2-6), pierwotnie sformułowane żądanie zapłaty kwoty 360.000 zł co do jego wysokości nie znajdowało oparcia w żadnym istniejącym na tę datę dowodzie i dopiero wydana w toku postępowania opinia biegłego sądowego, ustalająca wartość nieruchomości na kwotę 615.000 zł, pozwoliła najpierw powodom na rozszerzenie powództwa, a następnie także Sądowi I instancji na uwzględnienie ich roszczenia. Nie można więc postawić pozwanemu zarzutu, że pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu zobowiązania, którego treści nie znał i nie zostało ono w jakikolwiek sposób choćby uprawdopodobnione.

Zauważyć też należy, że biegła sądowa E. K. (2), stosując się do postanowienia Sądu z dnia 10.01.2014 r., określiła wartość szacunkową nieruchomości według stanu na dzień wydania decyzji Naczelnika Gminy w J. z dnia 25.02.1977 r. i według cen aktualnych na datę wydania opinii, to jest 01.09.2014 r., która - co nie było kwestionowane - pozostała aktualna także na datę orzekania, to jest 7.05.2015 r. (opinia k. 94-135). Ustalenie wysokości świadczenia głównego nastąpiło więc zgodnie z dyrektywą określoną w art. 363 § 2 k.c., który stanowi, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

W sprawie natomiast, jak już wyżej zasygnalizowano, z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynikało by szczególne okoliczności przemawiały za ustaleniem wysokości odszkodowania według cen z innej daty, a co za tym idzie, że również od tej innej daty winny być ustalone odsetki. W szczególności z materiału dowodowego nie wynikało, by wartość spornej nieruchomości we wcześniejszej dacie (niż data wyrokowania) była wyższa albo niższa od ustalonej, co z kolei wymagałoby dostosowania również tych szczególnych okoliczności innej daty, od której zasądzone były odsetki ustawowe. W tym kontekście podkreślenia nadto wymaga, że choć w orzecznictwie za dopuszczalne na gruncie powołanych wyżej przepisów uznaje się zarówno zasądzenie odszkodowania według cen z daty wyrokowania wraz z odsetkami od tej daty, jak również zasądzenie odszkodowania według cen z daty wcześniejszej (np. z daty wymagalności określonej zgodnie z art. 455 k.c.) wraz z odsetkami od tej daty, to odrzuca się jednak pogląd dopuszczający łączenie tych dwóch mechanizmów „waloryzacyjnych”, a mianowicie zasądzenia odszkodowania według cen z daty wyrokowania i odsetek od daty wymagalności, wcześniejszej niż data orzekania (por. uchwała SN z 6.09.1994 r., III CZP 105/94, LEX nr 4123 z aprobowaną glosą A. Szpunara, powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego w sprawie III CSK 308/09). W wyroku z 4.02.2005 r., I CK 569/04 (LEX nr 284141). Sąd Najwyższy wyjaśnił, że kodeks cywilny nie zawiera wskazówek co do zakwalifikowania określonej okoliczności jako szczególnej w rozumieniu art. 363 § 2 k.c., jednak uzasadnione jest stanowisko, że okoliczności takie zachodzą, jeżeli przyjęcie ceny z daty ustalenia odszkodowania powodowałoby albo pokrzywdzenie, albo bezpodstawne wzbogacenie poszkodowanego. Przy rozstrzygnięciu tego rodzaju spraw konieczne jest zachowanie daleko idącej elastyczności oraz unikanie wszelkiej szablonowości. Co do zasady przyjmuje się jednak, że odszkodowanie obliczone według cen z daty jego ustalenia, którą jest z reguły data orzekania, zawiera w sobie wyżej wymieniony element „waloryzacji” (por.

powołany wyrok Sądu Najwyższego w sprawie III CSK 308/09) i staje się wymagalne dopiero z datą wyrokowania, a zatem dopiero od niej dłużnik pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek.

Stanowisko powyższe należy uznać za przeważające w orzecznictwie. Sprawy tej kategorii były także rozstrzygane przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku, który podzielił je w kilku swoich wcześniejszych orzeczeniach (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8.11.2013 r., I ACa 314/13, z dnia 24.06.2015 r., I ACa 193/15 i z dnia 28.10.2015 r., I ACa 465/15).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

O kosztach procesu należnych pozwanemu za drugą instancję, na które złożyło się wynagrodzenie jego pełnomocnika, ustalone w kwocie minimalnej 2.700 zł w oparciu o § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) – orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

(...)